

Hillary Clinton przyjęła oficjalną nominację do startu w wyborach prezydenckich



- Akceptuję tę nominację z determinacją i bezgraniczną wiarą w amerykańską obietnicę przyszłości - powiedziała kandydatka Partii Demokratycznej.

Na konwencji w Filadelfii Hillary Clinton przedstawiła swoją wizję Ameryki, opozycyjną do koncepcji jej rywala z Partii Republikańskiej, Donalda Trumpa. Kandydatka do Białego Domu, oznajmiła, że będzie "silnym przywódcą na arenie międzynarodowej, który poradzi sobie z terroryzmem islamskim i stawi czoło innym wrogom Ameryki".

Hillary Clinton zasugerowała, że Donald Trump może być prezydentem "autorytarnym". - Ameryka znajduje się w ważnym momencie historii. Potężne siły dążą do skłócenia nas ze sobą. Od nas zależy czy razem będziemy upadać, czy razem się podniesiemy (...). Trump chce nas podzielić. Chce, żebyśmy się bali przyszłości. Wiemy, co nam grozi, ale się nie lękamy (...). Chcemy żyć w kraju, gdzie miłość triumfuje nad nienawiścią - oznajmiła.

- Nie zbudujemy muru. Nie będziemy stawiać bariery przeciw jednej religii, będziemy walczyć z terroryzmem ze wszystkimi Amerykanami - mówiła kandydatka Demokratów, odpowiadając na czołowy postulat jej rywala.

Wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych odbędą się 8 listopada 2016 roku. W ich wyniku wyłoniony zostanie 45. Prezydent Stanów Zjednoczonych. Zmierzą się w nich Donald Trump z Partii Republikanów oraz Hillary Clinton z Partii Demokratów.

Źródło: telewizjarepublika.pl

Foto: [facebook.com/hillaryclinton](https://www.facebook.com/hillaryclinton)